Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
https://www.abw.gov.pl/pl/aktualnosci/2835,Sad-potwierdzil-zasadnosc-dzialan-ABW-wobec-influencera-Crawlyego.html
05.09.2026, 16:54

Sąd potwierdził zasadność działań ABW wobec influencera „Crawly'ego"

Sąd potwierdził zasadność działań ABW wobec influencera „Crawly'ego"

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Vladyslava O., cudzoziemca znanego w internecie jako „Crawly". Sąd, po zapoznaniu się m.in. z niejawnymi materiałami dotyczącymi sprawy, nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń służb ani działań podjętych na wniosek Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

„Crawly" zdobył rozpoznawalność dzięki nagraniom publikowanym przede wszystkim w mediach społecznościowych. Ubrany w charakterystyczny zielony strój poruszał się na czworakach po warszawskich centrach handlowych, zaczepiał przypadkowe osoby i wywoływał sytuacje zakłócające porządek publiczny. Kontrowersyjne zdarzenia były rejestrowane, a następnie rozpowszechniane w internecie w celu zdobywania zasięgów.

Popularność w mediach społecznościowych nie daje jednak prawa do ignorowania zasad obowiązujących w Polsce. Granica została przekroczona w chwili, gdy zachowania przedstawiane jako internetowa rozrywka zaczęły stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Reakcja państwa

14 listopada 2024 r. Szef ABW wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o zobowiązanie cudzoziemca do powrotu. Podstawą była obawa, że może on prowadzić działalność szpiegowską na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Po analizie materiałów Minister wydał decyzję o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu oraz o zakazie ponownego wjazdu do Polski i innych państw obszaru Schengen przez 10 lat. Decyzja podlegała natychmiastowemu i przymusowemu wykonaniu.

Cudzoziemiec skorzystał z przysługujących mu środków prawnych i odwołał się od powyższej decyzji. Jego skargę oddalił najpierw Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, a następnie Naczelny Sąd Administracyjny.

Oba sądy miały możliwość zapoznania się z niejawnym materiałem przedstawionym przez ABW. NSA stwierdził wprost, że po analizie tych informacji „nie znalazł żadnych podstaw do zanegowania stanowiska Sądu wojewódzkiego".

Co powiedział sąd o działaniach ABW

W uzasadnieniu przywołano ocenę, zgodnie z którą:

> *„Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest profesjonalną formacją wyspecjalizowaną w przeciwdziałaniu i zwalczaniu zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym szpiegostwa".*

Sąd zaznaczył również, że obawa dotycząca możliwości prowadzenia działalności szpiegowskiej została przez właściwe organy „w sposób wystarczający wykazana".

NSA odniósł się też bezpośrednio do zachowania influencera:

> *„Nie powinno zatem dziwić, że cudzoziemiec, który na terytorium RP naruszał porządek publiczny, a swoje czyny dodatkowo utrwalał i upubliczniał w mediach społecznościowych, znalazł się pod obserwacją służb".*

W uzasadnieniu podkreślono, że wniosek Szefa ABW był wynikiem obserwacji zachowania cudzoziemca, braku poszanowania zasad obowiązujących w państwie przyjmującym oraz ustalenia, że jego działania mogły prowadzić do ujawnienia wrażliwych informacji dotyczących bezpieczeństwa Polski i jej obywateli.

> *„To Szef ABW na podstawie podjętych działań, obserwacji, doświadczenia operacyjnego uznał, że zachowania skarżącego wpisują się w przesłanki, o jakich mowa w art. 329a ustawy o cudzoziemcach”.*

Szczególnie istotny jest fragment dotyczący publikowania prowokacji w internecie:

> *„W ocenie NSA nagrywanie kontrowersyjnych i zaaranżowanych przez stronę zdarzeń naruszających porządek publiczny, a następnie ich upublicznianie w mediach społecznościowych, uprawnia do uznania takiej działalności za odpowiadającą dyspozycji art. 329a ustawy o cudzoziemcach z racji choćby tego, że może pokazywać użyte siły, środki, sposób i czas reakcji służb porządkowych”.*

Sąd przypomniał również, że w sprawach dotyczących potencjalnych zagrożeń państwo musi działać skutecznie. Ujawnienie zagrożenia pozwala na szybką reakcję, zanim dojdzie do poważniejszych konsekwencji. W uzasadnieniu wskazano, że bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny wymagają „stanowczej i niezwłocznej reakcji”.

Zasięgi nie stawiają nikogo ponad prawem

Sprawa „Crawly’ego” nie dotyczy oceny czyjegoś poczucia humoru ani samego wykonywania zawodu influencera. Dotyczy sytuacji, w której działania prowadzone dla popularności i pieniędzy naruszają porządek publiczny oraz mogą ujawniać informacje przydatne do oceny sposobu działania polskich służb.

Stanowcza reakcja także w innych głośnych sprawach

Podobną zasadę pokazują inne zdarzenia, które w ostatnim czasie wywołały szeroką reakcję opinii publicznej.

W maju 2026 r. ukraiński influencer Andrij G. wjechał sportowym samochodem na drogą objętą zakazem ruchu na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego, docierając w okolice Morskiego Oka. Opublikował następnie zdjęcia i nagrania w mediach społecznościowych. Na wniosek Policji otrzymał pięcioletni zakaz wjazdu do Polski oraz pozostałych państw obszaru Schengen i opuścił terytorium kraju.

W innej głośnej sprawie 57-letni obywatel Ukrainy został zatrzymany po nielegalnym wyłowieniu dużego suma z jeziorka Balaton na warszawskim Gocławiu. Mężczyźnie przedstawiono zarzuty związane m.in. z naruszeniem przepisów dotyczących połowu ryb i sposobem traktowania zwierzęcia. Straż Graniczna wydała decyzję o zobowiązaniu go do przymusowego powrotu oraz orzekła pięcioletni zakaz ponownego wjazdu do Polski i innych państw obszaru Schengen.

Wszystkie te sprawy łączy czytelny komunikat:

Polska jest państwem otwartym dla osób, które przestrzegają prawa i szanują obowiązujące zasady. Prowokacyjne łamanie prawa, naruszanie porządku publicznego lub świadome lekceważenie bezpieczeństwa nie będą traktowane jako niewinna metoda zdobywania popularności. Spotkają się ze zdecydowaną reakcją właściwych służb.

Poprzedni Strona
Następny Strona